



Sygn. akt V KK 69/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Henryk Gradzik (sprawozdawca)

SSA del. do SN Ewa Plawgo

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **W.D.**

skazanego z art. 296 § 1 i 3 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 czerwca 2017 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 18 października 2016 r., sygn. akt II AKa .../16

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt II K .../10,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. II K .../10
uznał oskarżonego W.D. za winnego tego, że w okresie od grudnia 1999 r. do 20

stycznia 2000 r. w O., będąc zobowiązanym na podstawie umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi Banku Polska Kasa Opieki S. A. jako dyrektor tego banku, nie dopełnił ciążących na nim obowiązków w związku z udzieleniem w dniu 20 stycznia 2000 r. wspólnikom spółki cywilnej J. Ż. i S. Ż. prowadzącymi działalność gospodarczą w spółce cywilnej „U.” kredytu dyskontowego w wysokości 2,5 mln zł, w ten sposób, że nie dokonano prawidłowej oceny trzech weksli wystawionych przez prezesa zarządu „A.sp. z o.o.” A. S. na łączną kwotę 2,5 mln zł, m. inn. przez zaniechanie przedłożenia ich do zaopiniowania pod kątem zgodności z wymogami prawa wekslowego radcy prawnemu, co skutkowało przyjęciem do dyskonta weksli nie odpowiadających wymogom prawa wekslowego i co czyniło je nieważnymi z mocy prawa, nie zweryfikowano czy przyjęte do dyskonta weksle pochodzą z obrotu gospodarczego pomiędzy podawcą i wystawcą weksli, nie przeprowadzono prawidłowej oceny zdolności kredytowej wystawcy i podawcy weksli pod kątem gwarancji zapłaty w terminie płatności, przyjęto jako dodatkowe zabezpieczenie hipotekę zwykłą w kwocie 2,5 mln ustanowioną na nieruchomości rolnej położonej w J. bez zweryfikowania rzetelności wyceny w operacie szacunkowym zawierającym istotne nieprawidłowości wpływające na zawyżenie wartości nieruchomości – czym wyrządził Bankowi PKO S.A. [...] szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości 2,5 mln zł, albowiem wystawca i podawca weksli nie mieli zamiaru ani możliwości wywiązania się z obowiązku wykupu weksli w terminach płatności – tj. popełnienia przestępstwa z art. 296 § 1 i 3 k.k. i za to na podstawie art. 296 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł wobec niego zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych w instytucjach bankowych i kredytowych przez 5 lat.

Po roz[...] apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 18 października 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż oskarżony W. D. swoim zachowaniem wyrządził Bankowi Polska Kasa Opieki S.A. szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości 2 500 000 zł, działając w zamiarze ewentualnym, godząc się na jej wystąpienie, z tym że nie dopełnił ciążących na nim obowiązków działając w zamiarze bezpośrednim. W pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W kasacji od prawomocnego wyroku obrońca oskarżonego podniósł szeroko rozbudowany zarzut rażącej obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 296 § 1 i 3 k.k., 1 § 1 k.k., 115 § 1 k.k. z jednoczesną obrazą przepisów prawa procesowego, tj. art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., 414 § 1 k.p.k., 7 k.p.k., mającą istotny wpływ na treść wyroku, polegającą na:

- uznaniu, że oskarżony zachowaniem swym wyczerpał wszystkie znamiona zarzucanego przestępstwa, w tym, że działał umyślnie, podczas gdy żaden dowód nie pozwala na przyjęcie umyślności, także co do wyrządzenia bankowi szkody w wielkich rozmiarach,

- skazaniu oskarżonego za czyn z art. 296 § 1 i 3 k.k., mimo że czyn zarzucany nie zawierał znamion czynu zabronionego, co winno skutkować uniewinnieniem,

- ujęciu w opisie czynu przypisanego okoliczności nieobjętych znamionami przestępstwa z art. 296 § 1 k.k., cyt. „...albowiem wystawca i podawca weksli nie mieli zamiaru ani możliwości wywiązania się z obowiązku wykupu weksli w terminach płatności...”, co skutkowało przyjęciem odpowiedzialności oskarżonego za cudzy zamiar, podczas gdy nawet przy współdziałaniu osób każda z nich odpowiada w granicach swej umyślności i nie odpowiada za zamiary innych osób,

- uznaniu, że wyrządzenie szkody zostało objęte zamiarem umyślnym oskarżonego, podczas gdy przyjęcie w opisie czynów przypisanych pozostałym skazanym z art. 286 § 1 k.k., iż osoby te wprowadziły w błąd pracowników banku PKO S.A. co do zamiaru i możliwości wykupu weksli w terminach płatności, doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2,5 mln zł, wyklucza umyślność działania oskarżonego jako osoby wprowadzonej w błąd,

- uznaniu, że pomiędzy nieważnością weksli a szkodą istnieje związek przyczynowy, podczas gdy pomimo nieważności weksli od J. i S. Ż. zostały zasądzone nakazem zapłaty w sprawie I Nc ../02 Sądu Okręgowego w [...], a od A. i E. S. wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] w sprawie I C ../02 wszystkie należności związane z niespłaceniem kredytu wekslowego,

- uznaniu, że oskarżony nie dopełnił obowiązków także przez to, iż radca prawny nie opiniował weksli pod kątem zgodności z wymogami prawa wekslowego, podczas gdy z części końcowej oceny wniosku kredytowego wynika, że radca

prawny nie wniósł zastrzeżeń do dokumentów ani proponowanych zabezpieczeń spłaty kredytu wekslowego,

- uznaniu, że oskarżony był zobowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi banku PKO S.A. , podczas gdy był on zobowiązany do zajmowania się działalnością gospodarczą tego Oddziału, a udzielenie kredytu wekslowego nastąpiło w wyniku zajmowania się działalnością gospodarczą a nie sprawami majątkowymi banku, nie mógł zatem wyczerpać znamienia „zajmowania się sprawami majątkowymi”,

- rażącej obrazie przepisów prawa materialnego, tj. art. 296 § 1, 3 i 4 k.k., mającej istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez niezastosowanie tych przepisów w sytuacji, gdy przeprowadzone dowody mogą pozwolić co najwyżej na ustalenie, iż jeśli oskarżony nie dopełnił obowiązków pracowniczych, to działał nieumyślnie,

- rażącej obrazie art. 69 § 1 k.k., polegającej na uznaniu, że względem oskarżonego nie zachodzą przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary, podczas gdy upływ ponad 16 lat od popełnienia czynu, brak jakichkolwiek zatargów z prawem w tym okresie wskazuje, iż dodatnia prognoza na przyszłość, iż pomimo warunkowego zawieszenia wykonania kary oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa, jest przesłanką urealnioną przez upływ owego czasu, żadne zaś względy nie przemawiają za preponderacją prewencji ogólnej nad prewencją indywidualną.

W dalszej kolejności obrońca oskarżonego wysunął zarzut rażącej obrazu przepisów prawa procesowego tj. art. 86 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k., mającej istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającej na uznaniu za zgodne z tymi przepisami dopuszczenie z urzędu dowodów z umowy o pracę, regulaminów banku, pełnomocnictw udzielonych oskarżonemu, przy uwzględnieniu, że doszło do tego dopiero po wykazaniu przez obrońcę w głosach stron, iż czyn zarzucony nie stanowi przestępstwa wobec nieujęcia w jego opisie źródła obowiązku zajmowania się przez oskarżonego sprawami majątkowymi, gdy tymczasem brak wskazania przez oskarżyciela publicznego należącego do znamion art. 296 § 1 k.k. źródła obowiązku powoduje,

że opisany czyn nie jest czynem zabronionym, co winno skutkować uniewinnieniem W. D. obrońca utrzymywał, że jego czynność wskazująca na ów brak została podjęta po myśli art. 86 § 1 k.p.k. na korzyść oskarżonego i jako taka może mieć skutki wyłącznie korzystne dla oskarżonego, a przez poszukiwanie dokumentów wykazujących źródło obowiązku Sąd dopuścił się obrazy przepisu art. 167 k.p.k. w zw. z art. 86 § 1 k.p.k., albowiem w tej sytuacji procesowej nie był uprawniony do przeprowadzenia z urzędu dowodów usuwających braki oskarżenia wykazane przez obrońcę.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnienie W.D..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności podlega rozpoznaniu zarzut rażącej obrazy przepisów prawa procesowego. Gdyby bowiem wskazywane przez skarżącego uchybienie proceduralne rzeczywiście zaistniało i wywarło istotny wpływ na treść prawomocnego wyroku, to skuteczność tego zarzutu przesądzałaby o konieczności uchylenia wyroku, a rozpoznawanie zarzutów obrazy prawa materialnego jawiłoby się jako bezprzedmiotowe (art. 436 k.p.k.).

Zarzut obrazy przepisów art. 86 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. jest jednak bezzasadny w oczywistym stopniu. Motywem jego podniesienia było przeświadczenie obrońcy, że wyrażenie przez niego w końcowym stadium rozprawy poglądu, iż w akcie oskarżenia nie sprecyzowano podstawy prawnej zobowiązania oskarżonego do zajmowania się sprawami majątkowymi Oddziału Banku PKO S.A. (warunek uznania osoby za podmiot przestępstwa z art. 296 § 1 k.k.), zamykało Sądowi *meriti* możliwość podjęcia inicjatywy dowodowej w tym zakresie przez zażądanie od Banku dokumentów określających w szczególności zasięg kompetencji dyrektora Oddziału. Istotnie, jak wynika z akt sprawy, Sąd Okręgowy wznowił przewód sądowy już po jego zamknięciu, a po uzyskaniu żądanych dokumentów ustalił, jak wynika ostatecznie z uzasadnienia wyroku, że podstawą zajmowania się sprawami majątkowymi przez dyrektora Banku PKO S.A. Oddział w O. była umowa o pracę z tą osobą prawną. O tyle też uzupełnił w części dyspozytywnej wyroku opis czynu zarzuconego oskarżonemu w akcie oskarżenia. Należy zauważyć, że zarzut tej samej treści obrońca wysunął w apelacji od wyroku

Sądu pierwszej instancji, ale Sąd Apelacyjny wykazał jego bezzasadność. Zamieszczenie zarzutu tej samej treści w kasacji oznacza, że skarżący zmierza do wywołania ponownej kontroli odwoławczej w tym zakresie, co jest proceduralnie niedopuszczalne. obrońca nie twierdził, że rozpoznanie zarzutu procesowego w drugiej instancji było nierzetelne, skoro nie podnosił uchybienia przepisowi art. 433 § 2 k.p.k. Podzielając w całości stanowisko Sądu Apelacyjnego w omawianej kwestii zawarte w uzasadnieniu wyroku (s. 35 - 37) należy je zwięźcić tym tylko stwierdzeniem, że z przepisu art. 167 k.p.k., przyznającego sądowi inicjatywę dowodową, nie sposób wywieść normy zakazującej sądowi dopuszczania dowodów, których potrzeba przeprowadzenia wynika z wypowiedzi stron w toku postępowania. Nie mogło zatem dojść do naruszenia tego przepisu w warunkach, na które wskazał obrońca. Natomiast przepis art. 86 § 1 k.p.k. jest adresowany do obrońcy i ogranicza zakres jego działań w procesie jedynie do czynności procesowych przedsięwziętych na korzyść oskarżonego.

Zarzut obraży przepisów prawa materialnego składa się z dziewięciu segmentów. Ostatni z nich, wskazujący na obrazę art. 69 § 1 k.k. nie mieści się w podstawach zaskarżenia kasacyjnego określonych w art. 523 § 1 k.p.k. Warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, do czego miało nie dojść przy orzekaniu wobec oskarżonego, stanowi zdaniem obrońcy, naruszenie tego przepisu. Zważyć jednak trzeba, że warunkowe zawieszenie wykonania kary jest rozstrzygnięciem w sferze wymiaru kary. Niewspółmierność kary nie może być kwestionowana w kasacji, jeśli orzeczenie w tym względzie nie narusza przepisu prawa nakazującego zastosowanie zawartej w nim normy. Art. 69 § 1 k.k. nie zawiera, co oczywiste, normy o takim charakterze. Daje sądowi tylko możliwość zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary w zależności od oceny czy zachodzą ku temu przesłanki wymienione w tym przepisie. Stąd też zarzut naruszenia art. 69 § 1 k.k., jako niekasacyjny, nie podlegał rozpoznaniu.

Co do wszystkich pozostałych ośmiu segmentów zarzutu, podniesionego pod formułą naruszenia prawa materialnego (tire od 1 do 8), należy zauważyć to przede wszystkim, że powielają one niemal w całości treści zamieszczone wcześniej w apelacji. W każdej z nich podważa się w istocie nie subsumcję ustaleń faktycznych pod znamiona typu przestępstwa z art. 296 § 1 i 3 k.k., lecz same te

ustalenia. W gruncie rzeczy tak odczytany zarzut w całej swej zawartości (z jednym wyjątkiem, o którym w dalszej części) należało uznać za tożsamy, bądź za bardzo bliski zarzutowi błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który także nie mieści się w ustawowej podstawie kasacji. Ponownie należy zauważyć, że Sąd odwoławczy rozpoznał te zarzuty w postaci ujętej wcześniej w apelacji, traktując je nie do końca trafnie, jako wskazujące na obrazę prawa materialnego. Niekasacyjność omawianych tu zarzutów wyraża się zatem po pierwsze w tym, że podważa się w nich fakty pod pozorem wadliwej subsumcji pod przepis prawa materialnego, a po drugie – że w ich sformułowaniu nie wskazano na obrazę art. 433 § 2 k.p.k. (ew. w związku z art. 457 § 3 k.p.k.), a tym samym ukierunkowano je do wyroku Sądu pierwszej instancji. Tak postrzegając owe osiem przytoczonych wyżej części składowych zarzutu obrazy prawa materialnego, można by uznać je w całości także za oczywiście bezzasadne z punktu widzenia ustawowych warunków zaskarżenia kasacyjnego.

Sąd Najwyższy miał jednak na uwadze, że Sąd Apelacyjny wydał wyrok reformatoryjny, zmieniający w istotny sposób ustalenia faktyczne dotyczące strony podmiotowej przestępstwa przypisanego oskarżonemu. O ile z wyroku Sądu pierwszej instancji wynikało, że czyn przestępny został popełniony umyślnie, to w wyroku Sądu odwoławczego doprecyzowano już z jakim zamiarem działał oskarżony przy wypełnieniu konkretnych znamion strony przedmiotowej. Tak więc Sąd Apelacyjny przyjął, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim przy niedopełnieniu ciążących na nim obowiązków dyrektora Oddziału Banku, ale wyrządzając Bankowi szkodę w wielkich rozmiarach przez udzielenie kredytu dyskontowego w kwocie 2,5 mln zł – godził się na ten skutek, a więc w odniesieniu do tego znamienia strony przedmiotowej działał w zamiarze ewentualnym. Nie doszło natomiast do zmiany kwalifikacji prawnej przestępstwa jako popełnionego umyślnie, gdyż utrzymały się nadal ustalenia przesądzające o umyślnym wypełnieniu wszystkich znamion strony przedmiotowej. Wszak zamiar ewentualny, co do skutku niedopełnienia obowiązków przez dyrektora Banku, pozostaje także w sferze umyślności w rozumieniu art. 9 § 1 k.k.

Skoro zatem doszło w wyroku Sądu odwoławczego do istotnej zmiany w ustaleniach faktycznych, zawierających się w opisie przestępstwa, to przed

oskarżonym i jego obrońcą wyłoniła się możliwość kasacyjnego zaskarżenia wyroku w tej części, również przez kwestionowanie nowych ustaleń, jednak przy utrzymaniu się w granicach podstaw kasacji określonych w art. 523 § 1 k.p.k. Praktycznie oznaczało to, że ustalenie w zmienionej już postaci można było podważać zarzutami naruszenia prawa procesowego, np. art. 7 k.p.k., do którego mogło dojść przez dokonanie go z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów. Ustalenie o działaniu oskarżonego w zamiarze ewentualnym w odniesieniu do wyrządzenia wielkiej szkody w mieniu Banku powzięto właśnie w rezultacie innej, niż w wyroku sądu pierwszej instancji, oceny dowodów rzutujących na odtworzenie stanu świadomości oskarżonego w chwili decydowania o udzieleniu kredytu (s. 40 - 42 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). Sąd odwoławczy rozważył niektóre towarzyszące tej decyzji okoliczności i doszedł do przekonania, że oskarżony godził się na to, że kredyt nie będzie spłacony ani wyegzekwowany.

Należy zauważyć, że zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów przy przyjęciu umyślności działania oskarżonego w zakresie wyrządzenia szkody majątkowej w wielkich rozmiarach został w istocie postawiony w kasacji, aczkolwiek błędnie w formule naruszenia prawa materialnego. Przepis art. 7 k.p.k. skarżący zamieścił w zbiorze przepisów wymienionych w części wstępnej zarzutu naruszenia prawa materialnego, przed szczegółowym opisem konkretnych uchybień. Natomiast w pierwszym tire zarzutu skarżący podniósł, że „żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie pozwala na przyjęcie umyślności W.D. m. inn. ... w zakresie... wyrządzenia szkody w wielkich rozmiarach”. Uwzględniając takie brzmienie zarzutu w cytowanej części i kierując się dyrektywą wynikającą z art. 118 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy uznał, że autor kasacji podważał ustalenie Sądu odwoławczego o godzeniu się oskarżonego na zaistnienie skutku niedopełnienia obowiązków, tj. na wyrządzenie szkody w wielkich rozmiarach, jako podjęte z naruszeniem art. 7 k.p.k. Pozwoliło to, ale i obligowało do kontroli prawomocnego wyroku w części zmienionej, przeprowadzonej z punktu widzenia prawidłowości zastosowania przepisu procesowego zakreślającego granice swobodnej oceny dowodów.

Tak formułowanemu zarzutowi nie można odmówić słuszności. Celowe jest na wstępie przytoczenie odnośnego fragmentu uzasadnienia, w którym Sąd

Apelacyjny rozważał kwestię świadomości oskarżonego w czasie podejmowania decyzji o udzielenie kredytu (s. 41 - 43). Sąd ocenił, że decyzja ta była wysoce ryzykowna, bo wydana po formalnym tylko, bardzo uproszczonym sprawdzeniu zdolności kredytowej firmy J. i S. Ż. oraz spółki „A.”, co musiało oskarżonego „skłonić do refleksji (element godzenia się na ww. skutek), iż podmiot któremu udzielany jest kredyt *de facto* nie został prawidłowo zweryfikowany, a więc może on nie spłacić zaciągniętego zobowiązania” (s. 42). Po tym stwierdzeniu Sąd odwoławczy, bez dalszego już argumentowania wykluczył, że oskarżony postąpił nieumyślnie, tj. że nie mając zamiaru udzielenia niespłacalnego kredytu, podjął decyzję o przyznaniu go na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w zaistniałych okolicznościach, mimo iż możliwość niespłacenia przez kredytobiorcę przewidywał albo mógł przewidzieć (art. 9 § 2 k.k.). Tak prezentowane rozumowanie Sądu odwoławczego, odnoszące się do istotnego, wręcz newralgicznego w sprawie ustalenia, jest jednak niewystarczające, by nie powiedzieć, że spłycone. To prawda, że wyznaczenie granicy między działaniem sprawcy w zamiarze ewentualnym, a stanem świadomej nieumyślności (wyrażającej się tym, że sprawca możliwość popełnienia czynu zabronionego przewidywał ale nie miał zamiaru jego popełnienia) jest w praktyce orzeczniczej trudna. Tym bardziej jednak, w sytuacji gdy kwestia taka się wyłania, niezbędne jest pogłębione rozważenie wszystkich okoliczności pozwalających na odtworzenie stanu świadomości sprawcy *tempore criminis*. Zgodnie z ogólnymi regułami oceny dowodów i wyprowadzania z niej wniosków, ustalenie faktyczne mniej korzystne dla sprawcy może być przyjęte wtedy, gdy z punktu widzenia poprawności rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego, wykluczone jest ustalenie korzystniejsze. W argumentacji Sądu odwoławczego dotyczącej omawianego elementu strony podmiotowej przestępstwa (godzenia się, bądź niegodzenia na wyrządzenie szkody w wielkich rozmiarach) zabrakło niezbędnej w tym wypadku wnikliwości. Rozumowanie urywa się w miejscu, w którym należało je rozwinąć, by uzyskać efekt pełnej przekonywalności. Stąd też zarzut obrazy art. 7 k.p.k., obligującego do uwzględniania zasad prawidłowego rozumowania w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody, uznać należało za trafny. Naruszenie tego przepisu miało charakter rażący, gdyż kwestionowany przez obrońcę komponent

strony podmiotowej czynu miał decydujące znaczenie dla przypisania oskarżonemu przestępstwa umyślnego, a tym samym wykluczenia kwalifikacji prawnej czynu obejmującej art. 296 § 4 k.k. Wykazane uchybienie miało, co oczywiste, istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy, w uwzględnieniu wniosku kasacji orzekł o uchyleniu wyroku Sądu Apelacyjnego.

W ponownym roz[...] sprawy w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny będzie orzekał w granicach, w jakich nastąpiło przekazanie, a więc w zakresie, w jakim kasację obrońcy uznano za zasadną (art. 442 § 1 k.p.k.). W szczególności ponownego rozważenia będzie wymagała kwestia stanu świadomości oskarżonego co do przewidywanych i akceptowanych skutków udzielenia kredytu z naruszeniem wymogów ostrożności wymaganej przy podejmowaniu decyzji tego rodzaju. Ustalenia w tym przedmiocie powinny być decydujące dla rozstrzygnięcia, czy przypisane oskarżonemu przestępstwo z art. 296 § 1 i 3 k.k. zostało popełnione umyślnie, czy nieumyślnie, a w konsekwencji dla rozstrzygnięcia merytorycznego w przedmiocie apelacji.

kc